Cena 2 zł

Lublin, piątek 29 marzec 1946 r.

Dziś 6 stron

GAZETA LUBELSKA

Rok II NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE Nr 88 (897)

Polska dąży do załagodzenia

nieporozumień międzynarodowych

Przemówienie ambasadora Lange przez radio amerykańskie

NOWY JORK, 28.3. Na zaproszenie radia amerykańskiego, delegat Polski w Radzie Bezpieczeństwa, ambasador Lange wygłosił następujące przemówienie:

„Rada Bezpieczeństwa jest organem, w którego ręce Narody Zjednoczone złożyły straż i pieczę nad pokojem świata. Fakt, że Polska znalazła miejsce w Radzie Bezpieczeństwa, posiada wielką doniosłość. Świadczy on o tym, że świat ocenia Polskę należycie.

Celem obecnego posiedzenia Rady jest rozwiązanie szeregu zagadnień, które w ostatnich miesiącach zakłóciły stosunki pomiędzy mocarstwami. Delegacja polska uważa, że dobre stosunki między mocarstwami są warunkiem utrzymania niepodległości i całości Państwa Polskiego. Polityka nasza będzie zmierzała do tego celu. Chcemy, aby Polska była szermierzem i przykładem, który inne kraje będą naśladować. Wiadomo, że wielkie mocarstwa mają szczególne prawa, zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych. Zgodnie z tą Kartą na wielkich mocarstwach ciąży również szczególna odpowiedzialność za utrzymanie pokoju. Odpowiedzialność ta nakłada na mocarstwa pewne obowiązki. Głównym ich obowiązkiem jest wyrzeczenie się polityki wygrywania mniejszych narodów przeciw sobie i wygrywania mniejszych narodów przeciw jakiemukolwiek wielkiemu mocarstwu. Polsce polityka ta wyrządziła olbrzymie szkody. Dziś naród polski, nauczony doświadczeniem, nie da się użyć jako narzędzie rozgrywki przeciw swemu sąsiadowi.

Delegacja nasza prowadzi na Radzie Bezpieczeństwa samodzielną politykę, dążącą do załagodzenia nieporozumień międzynarodowych. Obecne trudności międzynarodowe są pozostałością wstrząsów wywołanych przez wojnę i miną szybko. Wierzymy, że polityka polska przyczyni się do ich rozwiązania".

—ooo—

Czy W. Brytania zmieni

swe stanowisko wobec sprawy Hiszpanii

LONDYN, 28.3. Brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych potwierdziło oficjalnie odbiór noty francuskiej w sprawie Hiszpanii. W kołach politycznych utrzymuje się wiadomość, iż rząd brytyjski zamierza zmienić pogląd w sprawie stosunków z Hiszpanią gen. Franco i gotów będzie poprzeć wniosek rządu francuskiego przekazania tej sprawy konferencji ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw.

Komentując wniosek wysunięty przez Francję w sprawie Hiszpanii, korespondent Reutera stwierdza, że jest to już druga tego rodzaju propozycja wysunięta przez Francję. Zmierza ona do załatwienia pozostających w zawieszeniu ważnych zagadnień europejskich na drodze bezpośrednich rokowań. Nota francuska w sprawie przyszłych losów Nadrenii i Zagłębia Ruhry zawiera podobną propozycję wspólnego rozpatrzenia sprawy.

Kronika polityczna

Dyrektor Departamentu Politycznego MSZ minister pełnomocny Józef Olszewski przyjął w dniu wczorajszym w obecności naczelnika Wydziału Południowo-Wschodniego Departamentu Politycznego MSZ Sobierajskiego, posła Czechosłowacji w Warszawie Józefa Hejreta. (PAP)

—ooo—

Odręczne pismo

prezydenta Trumana do Generalissimusa Stalina

WASZYNGTON, 28.3. W kołach politycznych twierdzą, że nowy ambasador Stanów Zjednoczonych w Związku Radzieckim, gen. Bedell Smith, który przybędzie do Moskwy w dniu 29 bm., wiezie z sobą odręczne pismo prezydenta Trumana do generalissimusa Stalina. W kołach politycznych spodziewają się, że przybycie nowego ambasadora, który pozostawał w ścisłym kontakcie z rządem Stanów Zjednoczonych, przyczyni się do wyjaśnienia wielu zagadnień międzynarodowych.

Hoover przybył

do Warszawy

WARSZAWA, 28.3. (Obsł. wł.). W dniu dzisiejszym przybył do Warszawy szef misji UNRRA na Europę, były prezydent Stanów Zjednoczonych Herbert Klerg Hoover. Podczas swego pobytu w Warszawie Herbert Hoover będzie mieszkał w pałacyku myśliwskim w Łazienkach.

Marszałek Rola-Żymierski

na Wybrzeżu

GDAŃSK, 28.3. W dniu wczorajszym przybył na Wybrzeże Naczelny Dowódca Wojska Polskiego Marszałek Rola-Żymierski, celem przeprowadzenia lustracji jednostek marynarki wojennej. Marszałka Żymierskiego witali na lotnisku we Wrzeszczu: kontradmirał Mohuczy, komandor Urbanowicz, oficerowie sztabu marynarki wojennej oraz dowódca dywizji płk Grodzki. Po odebraniu raportu i przejściu przed frontem marynarskiej kompanii honorowej Marszałek Żymierski przeprowadził odprawę z kontradmirałem Mohuczym i oficerami sztabu. Przybycie Marszałka Roli-Żymierskiego do Gdańska i Gdyni posiada specjalnie uroczysty charakter ze względu na pierwszą rocznicę oswobodzenia Wybrzeża.

—ooo—

Depesza

żołnierzy-repatriantów do Prezydenta KRN

WARSZAWA, 28.3. Prezydent Krajowej Rady Narodowej ob. Bolesław Bierut otrzymał następującą depeszę, nadaną na statku „Sobieski", drogą radiową do Gdyni.

„Dwa tysiące żołnierzy, świadomych zaszczytu, że pierwsi wracają do kraju na polskim statku, ślą na Twoje ręce, Obywatelu Prezydencie, wyrazy najgorętszych uczuć dla bohaterskiego Narodu Polskiego. Chylimy czoła przed bezmiarem mąk i ofiar, podjętych przez naszą Ojczyznę w walce o Wolność. Ślubujemy zawsze dochować Ojczyźnie wierności i oddajemy nasze serca i siły na jej użytek w dziele odbudowy. — Komendant i żołnierze transportu Nr 7".

Niemcy drugorzędnym państwem przemysłowym

Nowy plan gospodarczy przyjęty przez Radę Kontroli

LONDYN. (API). W Berlinie podano dziś oficjalnie do wiadomości, że przedstawiciele 4-ch mocarstw w Sojuszniczej Radzie Kontroli w Niemczech zaaprobowali nowy plan gospodarczy, *mający na celu wyeliminowanie Niemiec, jako groźby pokoju i zepchnięcie ich do roli drugorzędnego państwa przemysłowego.* Główne punkty tego planu są następujące:

Pkt. 1) dotyczy ograniczeń przyszłej produkcji surowców niemieckich. Szczegóły kontroli sojuszniczej będą określone jednak dopiero na konferencji pokojowej.

Pkt. 2) określa stopę życiową w Niemczech, która obecnie będzie ekwiwalentem 2/3 stopy życiowej przeciętnego Niemca w czasie między 1930 r. a 1938 r.

Pkt. 3) reguluje sprawę eksportu wyrobów przemysłu lekkiego, których wywóz będzie pokrywał import żywności do Niemiec. Przemysł ciężki przeznaczony został na odszkodowania.

Pkt. 4) przewiduje roczną produkcję stali w wys. 5,8 milionów ton, jednakże Niemcom nie wolno będzie produkować magnesium, aluminium, kauczuku syntetycznego lub benzyny syntetycznej, samolotów i okrętów, jak również broni i amunicji.

Pkt. 5) stwierdza, że dzienna racja żywnościowa w Niemczech wynosić będzie 2.000 kalorii, przy czym obejmie ona większą ilość zbóż i kartofli. Zużycie mięsa i tłuszczu będzie ograniczone.

Plan powyższy opiera się na ocenie warunków życiowych w Niemczech, przewidywanych w 1949 roku i na następujących 4-ch przesłankach:

1) Ludność Niemiec w 1949 roku wynosić będzie 66,5 miliona;

2) granice między strefami zostaną zniesione ze względów gospodarczych i Niemcy traktowane będą jako jednostka ekonomiczna;

3) zostaną otwarte rynki dla eksportu niemieckiego;

4) w Rzeszy nastąpi stabilizacja finansowa.

Głównymi przedmiotami odszkodowań niemieckich będą fabryki chemiczne i metalowe. Eksport niemiecki obejmować będzie: węgiel, potas i wyroby włókiennicze.

—ooo—

Termin otwarcia

subskrypcji PPOK będzie ogłoszony w kwietniu

Komisarz generalny Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju wyjaśnia, iż wzmianki, jakie ukazały się w prasie, o wyznaczeniu daty otwarcia subskrypcji na dzień 15 kwietnia br. polegają na nieporozumieniu.

Rozporządzenie ministra skarbu oznacza datę 15 kwietnia, jako datę, od której liczyć się będzie 23-letni okres umorzenia pożyczki. Subskrypcja będzie ogłoszona oddzielnym rozporządzeniem ministra skarbu, które też oznaczy datę jej otwarcia. Rozporządzenie takie ukaże się w ciągu przyszłego miesiąca.

—oOo—

Emir Abdullah

powrócił do Transjordanii

LONDYN. (API). Wczoraj powrócił z Londynu do Transjordanii emir Abdullah. Jak wiadomo, w wyniku rokowań, które Abdullah prowadził w Londynie, mały górzysty i pustynny emirat stał się niepodległym królestwem. Nadanie Transjordanii niepodległości miało na celu przeciwstawienie się manewrom państw arabskich, walczących o władzę. Władca bogatego półwyspu Arabii Saudyjskiej Ibn Saud i król Egiptu Faruk, niechętnym okiem patrzą na nową godność Abdullaha. Przeciętni mieszkańcy Transjordanii dość obojętnie ustosunkowują się do tej zmiany w ustroju Transjordanii. Angielskie koła polityczne zwracają uwagę na trudności, piętrzące się przy utrzymaniu władzy przez Anglię na Bliskim Wschodzie.

—oOo—

Przed komedią wyborczą

w Grecji

MOSKWA. W przeddzień obchodu dnia niepodległości Grecji na welodromie w pobliżu Pireusu, odbył się wiec, zwołany przez „Związek klubów demokratycznych" w Pireus. Przemówienia wygłosili: działacz „Związku klubów demokratycznych" Cingas, generalny sekretarz KC EAM, Partsalidis, oraz przywódca lewicowych republikanów, b. minister spraw zagranicznych. Mówcy podkreślili, że nadchodzące wybory są zasłoną dla zagarnięcia władzy przez klikę monarchistyczno - faszystowską i poddali ostrej krytyce politykę organizatorów komedii wyborczej. Cingas zakończył swoje przemówienie słowami: „Prosimy Anglików, żeby dali nam możność samym rozstrzygać swe sprawy". (PAP).

LONDYN. (API). Opinia publiczna w Anglii w dalszym ciągu żywo interesuje się sprawą Grecji. Minister spraw zagr. Bevin odbędzie dziś dyskusje z członkami klubu parlamentarnego Partii Pracy w celu usprawiedliwienia swego stanowiska, domagającego się przeprowadzenia wyborów w Grecji 31 marca. Liberalny „Manchester Guardian" zamieścił dziś korespondencję z Aten i opublikował artykuł wstępny, poświęcony sprawie wyborów w Grecji.

Referendum

(Le Be) Trzy sprawy zasadnicze decydują o obliczu państw i społeczeństw: ustrój, kierunek polityki zewnętrznej, wysokość dochodu narodowego i jego podział. Polska demokratyczna deklarowała wyraźnie, jaką drogą pójdzie: ustrój ludowy, to znaczy władza narodu, polityka zewnętrzna pod znakiem przyjaźni słowiańskiej, współpracy ze wszystkimi demokratycznymi narodami, odbudowa i rozbudowa gospodarki w celu osiągnięcia jak najwyższego dochodu i sprawiedliwy podział wśród tych, którzy ten dochód tworzą, przy czym prywatny przedsiębiorca uznany jest i popierany będzie jako twórczy czynnik gospodarki narodowej. Demokracja otrzymała w najcięższych chwilach dla Polski mandat swój w wyniku rozwoju sytuacji, w której musiała działać, aby Polskę wydźwignąć z katastrofy dziejowej. Ale demokracja chce, aby naród się wypowiedział, czy powierza jej nadal ten mandat, który jej przypadł w historycznej chwili. Nie chodzi tu o wybór ludzi, nie o listy wyborcze, lecz o wybór społecznych idei, o wybór kierunku życia całego narodu.

Wybory decydują o udziale partii politycznych we władzy o kluczu podziału władzy między partiami, o pojedyńczych działaczach, którzy przez wybory powołani zostają do kierowania państwem. Naród pośrednio wypowiada swój pogląd na fundamentalne kwestie życia społecznego, wybierając przedstawicieli takiej lub innej ideologii politycznej.

Nastał jednak czas, aby nie przedstawiciele w imieniu narodu, lecz naród sam, każdy obywatel państwa, nie posługując się pośrednikiem ideologicznym, wypowiedział swoją wolę, swój pogląd na zasadnicze sprawy życia państwowego. Bez pośredników powinien naród się wypowiedzieć, czy zgadza się z reformami społecznymi, z polityką odbudowy i podniesienia dobrobytu i jakich zmian konstytucyjnych sobie życzy. Takiej bezpośredniej wypowiedzi całego narodu służyłoby Referendum Ludowe, które zainicjowało Prezydium CKW PPS. Referendum ma się odbyć przed wyborami, aby sprecyzować stanowisko narodu do przemian, które się w Polsce odbyły, a po wyborach będą się wybrani przedstawiciele politycznych partii mogli w organie ustawodawczym zastanawiać nad załatwieniem bieżących spraw w duchu woli narodu.

O duchu, kierunku, o podstawach, o treści społecznej zadecyduje naród sam, bezpośrednio w Referendum Ludowym. Każdy obywatel wypowie swoją wolę, dla wykonania której wybierze później, po Referendum, przedstawicieli do organu ustawodawczego.

Inicjatywa PPS pokazuje drogę do niedwuznacznego wyjaśnienia sytuacji wewnętrznej w Polsce przez bezpośrednie ujawnienie woli narodu. Należy oczekiwać, że wszystkie partie podejmą tę inicjatywę — w interesie tego, co wszystkim partiom powinno być najdroższe, w interesie narodu.

Podkomisja 3 mocarstw
nie osiągnęła porozumienia w sprawie odłożenia debaty perskiej

NOWY JORK, 28.3. Na wieczornym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa z dnia 26 marca po przeprowadzeniu głosowania zabrał głos ambasador radziecki Gromyko, który ponowił wniosek o odroczenie dyskusji nad sprawą irańską, gdyż rozwój sytuacji potwierdza wagę argumentów radzieckich. Zarazem sprzeciwił się Gromyko udzieleniu głosu przedstawicielowi Iranu. Wystąpienie ambasadora irańskiego oznaczałoby bowiem, że Rada Bezpieczeństwa przechodzi od spraw proceduralnych do merytorycznego roztrząsania sprawy. Gromyko zaznaczył, że o ile Rada Bezpieczeństwa nie weźmie pod uwagę jego argumentów, Związek Radziecki nie będzie mógł brać udziału w dyskusji nad skargą irańską.

Po przemówieniu Gromyko potoczyła się dalsza dyskusja, po czym wpłynął wniosek o powołanie komisji złożonej z przedstawicieli 3 mocarstw, której zadaniem byłoby zbadanie projektów w sprawie odroczenia dyskusji nad sprawą irańską. Wniosek ten został przyjęty jednogłośnie. W skład komisji weszli Byrnes, Gromyko i Bonnet. Komisja ma przedłożyć sprawozdanie na najbliższym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa.

NOWY JORK, 28.3. W dniu 27 bm. odbyło się w Nowym Jorku posiedzenie podkomisji 3 mocarstw, powołanej do zbadania wniosku o odroczenie dyskusji nad zagadnieniem perskim. Podkomisja, w której zasiadają przedstawiciele Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Francji, po półtoragodzinnych naradach, postanowiła odroczyć posiedzenie.

Agencja Reutera donosi, że przewodniczący Rady Bezpieczeństwa, dr Kuo-Tai-Chi zakomunikował, że został poinformowany przez francuskiego ambasadora w Waszyngtonie Henri Bonnet, że mimo jego wielkich wysiłków podkomisja nie osiągnęła porozumienia w sprawie odroczenia debaty perskiej. Dr Kuo dodał, że jeśli żaden z członków Rady nie zechce zabrać głosu, podda pod głosowanie 3 wnioski, złożone na Radzie.

LONDYN, 28.3. Sekretarz premiera irańskiego Ghawam es Sultaneha, książę Firuz oświadczył, że, zdaniem premiera, sytuacja jest najzupełniej zadawalająca. Nie ma powodu do przypuszczeń, że nastąpi przerwa w wycofywaniu wojsk radzieckich z Iranu.

LONDYN, 28.3. Ambasador radziecki, przedstawiając szachowi pełnomocnictwa oświadczył: „Należy zaznaczyć, że narody Związku Radzieckiego są usposobione przyjaźnie i odnoszą się z szacunkiem do narodu irańskiego, oraz dążą do ustalenia stosunków dobrosąsiedzkich oraz do rozbudowania stosunków handlowych i wymiany kulturalnej. Gotów jestem użyć mego stanowiska dla ugruntowania porozumienia pomiędzy obydwoma krajami w dążeniu do współpracy gospodarczej i kulturalnej oraz do wyciągnięcia obopólnych korzyści z naszego sąsiedztwa. Wierzę, że w pracy mej spotkam się z pomocą Jego Królewskiej Mości oraz rządu irańskiego".

Odpowiadając na przemówienie ambasadora radzieckiego szach podkreślił, że pragnie pogłębienia dobrosąsiedzkich stosunków pomiędzy obydwoma krajami na zasadzie wzajemnego poszanowania, oraz będzie dążył do wzmocnienia więzi gospodarczych i kulturalnych. (PAP)

—oOo—

Przedstawiciele dziennikarzy
u premiera ob. Osóbki-Morawskiego

WARSZAWA, 28.3. Dnia 27 bm. premier Osóbka-Morawski przyjął przedstawicieli Zarządu Głównego Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P. w osobach: prezesa prof. Józefa Wassowskiego, wiceprezesa red. Mieczysława Krzepkowskiego i członka zarządu red. Stefana Tabaczyńskiego.

Delegacja przedłożyła ob. premierowi, zgodnie z uchwałą Walnego Zjazdu Dziennikarzy, memoriał w sprawie pozycji społecznej dziennikarza oraz pomocy, jaka ze strony władz państwowych winna być okazywana przy wykonywaniu jego zawodu dziennikarskiego.

Ob. premier jak najżyczliwiej potraktował tę sprawę, podkreślając, że interes Państwa winien stale przyświecać pracy dziennikarskiej, która ma charakter służby publicznej.

Ob. premier przyrzekł wydać zarządzenia podległym organom w okazywaniu pomocy dziennikarzom w pracach zawodowych.

—oOo—

Język czeski w urzędowaniu wewnętrznym
w szkołach polskich na Zaolziu

CIESZYN. Morawsko-śląski krajowy komitet narodowy w Morawskiej Ostrawie, wydał postanowienie w sprawie zakazu używania języka polskiego w wewnętrznym urzędowaniu w szkołach polskich na Zaolziu. W postanowieniu tym mówi się między innymi, że wewnętrzne urzędowanie w szkołach polskich na Zaolziu musi odbywać się w języku czeskim. Katalogi, komunikaty, świadectwa, spisy inwentarzowe, katalogi biblioteczne, metryki, kroniki szkolne itp., muszą być sporządzone w języku czeskim, podobnie, jak to się dzieje w szkołach czeskich. Również pieczęcie urzędowe muszą być tylko czeskie. To samo dotyczy nazw poszczególnych szkół polskich oraz oznaczeń na budynkach szkolnych. Dotychczasowe pieczątki z tekstem polsko-czeskim winny szkoły polskie oddać odnośnemu powiatowemu komitetowi szkolnemu.

Przyjęcie ambasadora Rumunii
w Warszawie

WARSZAWA, 28.3. W dniu wczorajszym przybył do Warszawy ambasador Rumunii Jon Raiciu wraz z członkami ambasady, powitany na dworcu warszawskim przez dyrektora Protokółu Dyplomatycznego MSZ Adama Gubrynowicza i naczelnika Wydziału Południowo-Wschodniego Departamentu Politycznego MSZ Sobierajskiego. Ambasador Raiciu, doktór praw, wybitny prawnik rumuński i znany adwokat oraz publicysta, wiceprezes Izby Adwokackiej w Bukareszcie, jest członkiem lewego odłamu Rumuńskiej Partii Narodowo-Chłopskiej. W roku 1945 był oskarżycielem publicznym przed Rumuńskim Trybunałem Ludowym w procesie przeciw b. rządowi premiera Antonescu.

—ooo—

W KILKU WIERSZACH

✻ LONDYN. Sojusznicza Rada Kontrolna postanowiła z dniem 1 kwietnia przywrócić połączenie pocztowe między Niemcami a wszystkimi państwami, za wyjątkiem Japonii i Hiszpanii.

✻ LONDYN. Nowy rząd fiński opublikował program zmierzający do stworzenia warunków dla pokojowego rozwoju kraju. Finlandia pragnie utrzymać przyjazne stosunki ze wszystkimi państwami demokratycznymi i usunąć wszystkich podżegaczy wojennych.

✻ LONDYN. Nowy ambasador brytyjski w Związku Radzieckim, sir Maurice Drummond Peterson, ma przybyć do Moskwy w początku przyszłego tygodnia.

✻ SOFIA. Premier Georgiew zakończył rozmowy z przedstawicielami partii rządowych i opozycyjnych. Lista nowego gabinetu będzie ogłoszona prawdopodobnie w dniu 28 bm.

✻ LONDYN. Korespondent „Daily Cittzens" dowiaduje się, że Związek Radziecki wyda wkrótce władzom chińskim b. cesarza Mandżuko, Pu-Yi, który obecnie przebywa w więzieniu na Syberii.

✻ WASZYNGTON. Agencja Reutera donosi z Buenos Aires, iż płk Peron został wybrany prezydentem Argentyny.

✻ LONDYN. Dla uczczenia rocznicy powstania ruchu oporu przeciwko Japończykom, odbył się w Rangunie wiec, na który przybyło 50 tysięcy osób. Zebrani przyjęli rezolucję, domagającą się całkowitej niepodległości Burmy.

✻ LONDYN. Dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy, Edward J. Phelan, oświadczył, iż w końcu maja mają mieć miejsce pertraktacje w Nowym Jorku pomiędzy przedstawicielami Międzynarodowego Biura Pracy a ONZ w celu ustalenia wzajemnych stosunków pomiędzy tymi organizacjami.

✻ MOSKWA. Prof. Borys Orłow oświadczył, że uczeni i lotnicy radzieccy stwierdzili istnienie drugiego bieguna magnetycznego w rejonie arktycznym północnej Ameryki. Uczeni radzieccy obecnie korygują karty magnetyczne Arktyki i pracują nad wykorzystaniem tego ważnego odkrycia dla komunikacji morskiej i lotniczej.

✻ PARYŻ. Agencja France Press podaje, iż w skład nowego hiszpańskiego rządu republikańskiego premiera dr Girala weszli przedstawiciele wszystkich partii politycznych.

Specjalnym samolotem
po Fischera, Greisera i Bühlera udało się 7-miu oficerów Bezp.

(SAP) Dzisiaj w godzinach rannych 7 oficerów Bezpieczeństwa Publicznego udało się specjalnym samolotem do Frankfurtu nad Menem dla odbioru z rąk amerykańskich 3-ch zbrodniarzy wojennych, katów narodu polskiego: Fischera, Greisera i Bühlera, którzy zostaną wydani Polsce przez władze alianckie.

Na czele ekipy stoi mjr. Perkowski. Wraz z oficerami polskimi udał się do Frankfurtu prokurator dr Sawicki.

—ooo—

Paszport
„dyplomaty"—przemytnika

WARSZAWA. W związku z wiadomościami, jakie ukazały się w prasie zagranicznej z powodu aresztowania na granicy A. Mniszka, PAP dowiaduje się z Departamentu Konsularnego MSZ, że Mniszek nigdy nie posiadał dyplomatycznego paszportu, wystawionego przez nasze władze.

Dyplomatyczny paszport tego osobliwego „dyplomaty" wystawiony został przez „rząd" p. Arciszewskiego na kilka dni przed uznaniem Rządu Jedności Narodowej. Przezorny „dyplomata" — przestępca kazał go sobie wystawić na... trzy lata, co też jego londyńscy przyjaciele uczynili.

Z procesu w Norymberdze
Kłamliwe zeznania świadków, a rzeczywistość

NORYMBERGA, 28.3. Na środowym posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze b. urzędnik niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych Steengracht kontynuował swoje zeznania.

Zaznaczając, iż zarówno on, jak i Ribbentrop, byli przeciwnikami polityki antyżydowskiej, Steengracht twierdził, iż nie dopuścili oni do zwołania kongresu antyżydowskiego, planowanego na rok 1944. Prokurator Phillimore ku wielkiemu zdumieniu świadka odczytał pismo z dnia 28 kwietnia 1944 r. w sprawie przeprowadzenia akcji antyżydowskiej za granicą, które nosi podpis Steengrachta. Zmieszany świadek twierdził, iż był przeciwny polityce eksterminacyjnej względem Żydów i że wszystko, co działo się w Rzeszy, było okryte głęboką tajemnicą. Żydzi znikali bez śladu. Phillimore przedstawił list Ribbentropa, z którego wynika, iż istniało porozumienie między ministerstwem spraw zagranicznych Rzeszy i rządem rumuńskim w sprawie likwidacji 110 tys. Żydów, na co Steengracht odpowiedział, że należy rozróżniać między osobistymi uczuciami Ribbentropa, który sprzeciwiał się wszelkim prześladowaniom, a jego działalnością pod wpływem hipnotyzującej osobistości Hitlera. W rękach Hitlera był on narzędziem, ślepo wykonywującym jego rozkazy.

Na arenowni międzynarodowej

Misja „trzech pielgrzymów"

Co przyniosą 400 milionom Hindusów najbliższe dnie?

W pałacu wicekróla Indii, lorda Wavell w Delhi, w atmosferze przepychu, dorównywującego bajkom z „Tysiąca i jednej nocy", stanęli „trzej pielgrzymi" — jak nazwała część prasy angielskiej delegację rządu brytyjskiego, by mówić o losach 400 milionów ludzi, żyjących od lat w straszliwej nędzy i niemal ostatecznym pohańbieniu godności ludzkiej.

Tymi pielgrzymami, obdarzonymi wszystkimi pełnomocnictwami dla rozwiązania nie jednej tylko, ale setek spraw związanych z losem zarówno Indii, jak i Imperium Brytyjskiego, są: sir Stafford Cripps, minister handlu w obecnym rządzie Attlee'a, lord Pethick-Lawrence, liczący dziś 70 z górą lat, były sekretarz stanu do spraw Indii i Aleksander, minister marynarki brytyjskiej.

Jeżeli wspólne są cele tej pielgrzymki, jakże niepodobni są do siebie jej uczestnicy...

WIZERUNKI „PIELGRZYMÓW"

Sir Stafford Cripps, jedna z najwybitniejszych postaci życia politycznego w W. Brytanii, były ambasador przy rządzie radzieckim w okresie 1941-42, w swoim czasie usunięty z Labour Party za... radykalizm, nie jest postacią, która by się wbrew swym przekonaniom dała nagiąć do negocjacji, co do słuszności, których nie miałby bezwzględnego przeświadczenia. Abstynent i jarosz, zdobył on sobie sympatię Gandhiego podczas swej — nie uwieńczonej zresztą powodzeniem — misji pojednawczej w Indiach w roku 1942. Dziś liczy na to, że zaskarbi sobie zaufanie Jawaharlal Nehru, socjalisty jak on sam i przywódcy, którego rozkazów słuchają miliony Hindusów. Zarówno sir Stafford Cripps, jak Nehru są zwolennikami działania radykalnego, przecinającego splot trudnych i tragicznych nieraz warunków w Indiach natychmiastowymi nawet najdalej idącymi zarządzeniami.

Natomiast sędziwy **lord Pethick-Lawrence**, który sprawy Indii zna dobrze od 20 lat, jest zwolennikiem metod raczej kompromisowych, sprzeciwia się użyciu siły przy wprowadzaniu w życie nowego statutu w Indiach, aczkolwiek tuż przed wyjazdem oświadczył, iż jest to ostatnie usiłowanie, które albo przyniesie pokój milionom ludzi, lub też rozpęta tak nerwową wojnę domową, która zaćmi wszystkie okropności minionych lat. Wreszcie trzeci „pielgrzym", **minister marynarki, Aleksander**, który różni się pochodzeniem od swych arystokratycznych i majętnych towarzyszy podróży, wyszedł z najuboższych sfer, z trudem przebijał sobie drogę i znany jest z nieprzejednanego stanowiska w obronie wolności Indii. Nie przeszkadza mu to zresztą bronić również imperialnych interesów brytyjskich.

ATMOSFERA I NASTROJE

Jaką atmosferę zastają wysocy emisariusze rządu Jego Królewskiej Mości w Indiach, upoważnieni do podpisania nawet ostatecznego układu, decydującego o losach tego ogromnego, obfitującego w nieprzebrane bogactwa naturalne, kraju, a przecież pogrążonego w skrajnej nędzy.

Od czasu propozycji z roku 1942 wiele zmieniło się w Indiach. Przede wszystkim skończyła się wojna, wkład Indii zarówno pod względem wysiłku gospodarczego, jak i ciężkich, w setki tysiące idących strat w ludziach, był ogromny. Wielka Brytania wie o tym dobrze. Hindusi pomimo wewnętrznego skłócenia, wiedzą natomiast równie dobrze, jakie były metody postępowania administracji brytyjskiej i w okresie wojny i po jej zakończeniu. Echa rewolty w Królewskiej Marynarce Hinduskiej, ostatnie wydarzenia w Bombaju i Kazachi, los marynarzy z „Talwara", wszystko to jeszcze żywo tkwi w pamięci Hindusów i bynajmniej nie stwarza pomyślnej atmosfery dla rozpoczęcia negocjacji.

Jinnah, przewodniczący Ligi Muzułmańskiej, domaga się Pakistanu niezależnego państwa muzułmańskiego; obejmującego sześć prowincji Beludżistanu, Pendżabu, Bengalii i Assamu i ziem, leżących na północnym wschodzie. „Nigdy nie zgodzimy się na Pakistan" wołają z kolei przywódcy Hindusów i pod tym względem nie ma wśród nich różnic.

Ale okres stosowania taktyki Gandhiego, taktyki biernego oporu, nie stosowania siły w rozwiązaniu zagadnienia brytyjsko-indyjskiego i sprawy współżycia narodów w Indiach już przeminął. Gwałtowne manifestacje, pociągające raz po raz ofiary w ludziach, mnożą się. Płoną wielkie banki w Kalkucie i Bombaju, ludność domaga się powrotu pułków hinduskich, wciąż jeszcze trzymanych na nieistniejącym „froncie japońskim" — a głód, straszliwy głód, którego ofiary wypadnie już wkrótce liczyć na miliony, szerzy się, ogarnia coraz większe obszary, zamienia dziesiątki wiosek w cmentarzyska.

Czy misja „trzech pielgrzymów" w tych warunkach będzie zwiastunem lepszej doli, czy też sprowadzi na Indie straszliwe klęski? Odpowiedź przyniosą dni, które idą.

—oOo—

Według znanych hitlerowskich metod

Nowy zbrodniczy wyczyn policji niemieckiej

WARSZAWA. Do Warszawy nadszedł meldunek, nadesłany przez Wojska Ochrony Pogranicza, a donoszący o nowym fakcie bestialskiego postępowania niemieckiej policji wobec polskich obywateli, powracających do kraju.

Jak wynika ze wspomnianego meldunku, od 1939 roku przebywał w Niemczech, na terenach administrowanych obecnie przez władze brytyjskie, obywatel polski Tadeusz Prajmowski, urodzony w r. 1912. Prajmowski, który był na robotach przymusowych, uzyskał po pewnym czasie pozwolenie na sprowadzenie do Niemiec swej żony, z którą też obecnie, kiedy zaistniały możliwości powrotu, wyruszył w drogę do kraju. Podczas podróży został wyrzucony wraz z żoną z pociągu przez niemiecką policję, która następnie odebrała mu całe posiadane przezeń mienie i kazała uciekać. Kiedy Prajmowski usłuchał tego polecenia i zaczął oddalać się od miejsca incydentu, funkcjonarjusze niemieckiej policji dali doń kilka strzałów, raniąc go w bok. Rannemu Polakowi udało się przy pomocy towarzyszącej mu żony dotrzeć do strażnicy Wojsk Ochrony Pogranicza Nr. 62, skąd po udzieleniu pierwszej pomocy, odwieziono go do szpitala miejskiego w Szczecinie.

Najlepsza pasta jest
„ROBOT"
i basta
1059

Wymiana handlowa

z Danią, Norwegią i Węgrami

WARSZAWA. Obroty towarowe z Danią, Norwegią i Węgrami za drugie półrocze 1945 roku kształtowały się następująco: do Danii wywieźliśmy towarów wartości 4.318.000, natomiast przywieźliśmy za 34.215.000 zł.

Głównym artykułem przywozowym było masło, o wartości 26.141.000 zł., następnie bekony i ryby — 8.074.000 zł. Zasadniczym artykułem wywozowym do Danii był węgiel.

Wartość towarów przywiezionych z Norwegii, wynosi 33.531.000 zł., wywiezionych — 2.360.000 zł. W przywozie z Norwegii poważną pozycję stanowi import śledzi, zaś w wywozie z Polski — węgiel.

Z Węgier przywieźliśmy w omawianym okresie bauksytu za sumę 361.000 zł., a wywieźliśmy węgla za 6.168.000 zł.

Wytwórnia Kamieni Młyńskich
i Sprzedaż Artykułów Technicznych
„CENTROMŁYN"
Lublin, ul. 1-go Maja 53 tel. 12-26
poleca: Kamienie młyńskie wszelkich rozmiarów, maszyny, gazę młyńską, pasy napędowe, siatki druciane, gurty, klingerit, łożyska kulkowe i wszelkie artykuły młyńskie i techniczne.
FABRYKA: ul. Przemysłowa nr 15
BIURO: ul. 1-go Maja 53 m 4 tel. 12-26
392a

PLOMBY OŁOWIANE, PLOMBOWNICE
powikłowane i kompozycje (metal łożyskowy)
dostarcza
Wytwórnia „OŁÓW — Łódź"
Łódź, Plac Wolności 10.
Tel. 155-04. 1328 Żądajcie oferty!

PAPA
dachowa I gat., blacha, wiadra, barwniki do tkanin i chemikalia garbarskie. CENY HURTOWE.
„BUDOCHEM"
Prabostwo 5. 1390 Tel. 42-13.

Falangistowska Hiszpania

- ostatni bastion faszyzmu

W związku z ostatnią notą francuską do rządu W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych, wzywającą te państwa do wycofania swych ambasadorów z Madrytu i zastąpienia ich przez delegatów oraz do zastosowania sankcji ekonomicznych, co przyspieszyłoby upadek reżimu Franco, zamieszczamy poniżej aktualny artykuł obrazujący współdziałanie Hiszpanii Franco z faszyzmem niemieckim w czasie ostatniej wojny.

Jedną z najważniejszych podpór reżimu gen. Franco jest armia faszystowska Hiszpanii z jej niewspółmiernie licznym stanem oficerskim (1 oficer na 6 żołnierzy) i generalicję. Ogólna liczebność armii „niewojującej" Hiszpanii (nie licząc żandarmów i gwardii gen. Franco) dosięga 700—800 tysięcy. Armia i policja zjadają 51 proc. hiszpańskiego budżetu państwowego. Jeżeli doliczymy jeszcze stan urzędniczy, do którego należą zarówno urzędnicy państwowi, jak administracja „Falangi", oraz przywódców korporacji, różnych leaderów „Falangi", kacyków, spekulantów, zrozumiemy, że oni to właśnie tworzą tę dobrze zorganizowaną mniejszość, na której opiera się hiszpański faszyzm.

Ustrój państwowy Hiszpanii gen. Franco jest kopią ustroju państwowego Włoch z czasów dyktatury Mussoliniego. Istnieją tu również korporacje jednoczące 26 gałęzi przemysłowych, które w teorii skupiają pracodawców i pracobiorców, a w praktyce kierowane są bezapelacyjnie rządzącą radą „Falangi" i gwardią gen. Franco, która istnieje równolegle z wojskiem regularnym.

Utworzone w roku 1943 rady kortezów składają się z osób wyznaczonych przez gen. Franco oraz ministrów będących członkami rady „Falangi", poza tym gubernatorów, alkadów, ministrów i innych wyższych urzędników, których również mianuje Franco. W roku 1944 ukazał się edykt o organizacji rady państwowej, do której wchodzą te same osoby. Jak widzimy więc, w kraju panuje nieograniczona i niczym nie krępowana osobista dyktatura gen. Franco.

Po ogłoszeniu, jeszcze przed końcem wojny domowej, że „rząd narodowy" będzie współpracował z krajami o „ideologii pokrewnej", Franco podpisał w roku 1939 umowę z Niemcami, Włochami i Japonią o agresji na kraje pokój miłujące; umowa ta dla zamaskowania faktycznych celów została nazwana „paktem antykominternowskim".

Faszystowski rząd Hiszpanii przez cały okres drugiej wojny światowej wypełniał bardzo skrupulatnie przyjęte na siebie obowiązki, szczególnie w odniesieniu do Niemiec, okazując im pomoc zarówno militarną, jak i gospodarczą.

A więc przede wszystkim Madryt dostarczał Berlinowi ropę naftową, którą ze swej strony otrzymywał spoza oceanu. Nawet w miesiącach najliczniejszych dostaw produktów naftowych Ameryki dla Hiszpanii, w kraju tym samochody i traktory były unieruchomione, gdyż ropa odsyłana była do Niemiec. Niemieccy rozbójnicy morscy dobrze wiedzieli dokąd wysyłana była ropa przez amerykańskie statki, kierowane do Hiszpanii: ani jeden okręt płynący do portów pirenejskich nie padł ofiarą faszystowskich łodzi podwodnych. Obok ropy naftowej Hitler otrzymywał od swego „niewojującego" sojusznika: rudę żelazną, wolfram, ołów, miedź, fosfaty, a również artykuły żywnościowe, zarówno pochodzenia hiszpańskiego (oliwa itp.) jak i argentyńskiego (pszenica) oraz amerykańskiego (cukier). Według celowo zmniejszonych oficjalnych danych, 32 proc. całego hiszpańskiego eksportu szło w roku 1942 do Niemiec.

Pomimo to hitlerowcy nie uważali za stosowne płacić swym sprzymierzeńcom za ich usługi. Początkowo więc grabią oni Hiszpanię na rachunek tzw. długu wojennego, tj. zapłaty za udział wojsk niemieckich w rozbiciu republiki hiszpańskiej; przysługa ta oceniona została na 400 milionów marek w złocie. „Dług wojenny" Hiszpanii w stosunku do Włoch wynosił 5 miliardów lirów. Pomimo to Franco — wedle oficjalnych danych — udzielił Niemcom kredytu w wysokości 200 milionów pesetów w złocie. Londyńskie pismo „Financial Times" z 20 stycznia 1942 roku obliczało, że kredyt, którego udzieliła Niemcom Hiszpania, dosięgał 1 miliarda pesetów. Jednocześnie zaś rząd Franco robił starania otrzymania kredytów w Stanach Zjednoczonych i Anglii i kredyty te otrzymywał. W taki sposób za pomocą „niewojującej" Hiszpanii Hitlerowi udawało się osiągać kredyt u swoich wrogów.

Frankiści od pierwszych dni wojny pomagają Niemcom w rozwiązaniu problemu siły roboczej. Jeszcze w roku 1941 Międzynarodowe Biuro Pracy znalazło się w posiadaniu odpisu umowy o masowej wysyłce hiszpańskich robotników do Niemiec „w zamian za niemieckich techników". Rękami hiszpańskich robotników zbudowane zostały i obsługiwane bazy morskie na wyspach Kanaryjskich i na wybrzeżu Hiszpanii, które służyły przez całą wojnę niemieckim łodziom podwodnym. Na terytorium Hiszpanii Niemcy posiadali lotniska, które im ułatwiały bombardowanie Anglii i linii komunikacyjnych na Oceanie Atlantyckim.

Hiszpania okazała również militarną pomoc Niemcom; m. in. na wschodnim froncie walczyła tzw. „błękitna dywizja" falangistów.

Madryt był od pierwszych dni wojny poważnym centrum faszystowskiej propagandy i szpiegostwa. Tak np. w chwili przystąpienia Ameryki do wojny patrole amerykańskie odkryły w pobliżu brytyjskiej wyspy Trinidad okręt hiszpański, który drogą radiową przekazywał Niemcom informacje szpiegowskie. Odkryto również, że hiszpańskie okręty wysadzają na amerykańskie wybrzeża szpiegów osi.

(D. c. n.)

Blok wyborczy — gwarantem utrwalenia niepodległości i demokracji

Drugi dzień obrad plenum K. C. Z. Z.

W drugim dniu obrad plenum Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce, referat polityczny p. t. „Związki Zawodowe a wybory", wygłosił sekretarz KCZZ ob. Sokorski.

KONIECZNOŚĆ JEDNOŚCI RUCHU

Ob. Sokorski podkreślił, że brak jedności w ruchu zawodowym był uprzednio powodem jego słabości i ułatwiał w Polsce sanacyjnej rozbijanie Związków Zawodowych przez organizacje faszystowskie. W latach 1918-19 nie udało się utrwalić demokracji ludowej, m. in. z powodu braku jedności ruchu zawodowego, rozbitego na kilkanaście central. Obecnie — mówi ob. Sokorski — po wyzwoleniu, zrealizowano całkowite zjednoczenie ruchu zawodowego, obejmującego dziś, obok klasy robotniczej i cały świat pracowników umysłowych. Jest to jedność twórcza, programowa, opierająca się na podstawach rzeczywistości polskiej, która znalazła wyraz przede wszystkim w reformie rolnej i unarodowieniu przemysłu.

Związki Zawodowe — ciągnie dalej mówca — popierają całkowicie Rząd Jedności Narodowej i dążą konsekwentnie do zniszczenia resztek rodzimej reakcji. Przechodząc do sprawy wyborów, ob. Sokorski uzasadnił konieczność zaniechania rozgrywek międzypartyjnych oraz uwypuklił rolę i udział Związków Zawodowych w pracach przyszłego Sejmu. Nie oskarżamy— mówi ob. Sokorski — wielu przywódców i członków PSL, szczerych demokratów, lecz potępiamy tych, którzy są odpowiedzialni za politykę PSL. Żądanie 75 proc. mandatów oznacza zamknięcie drogi postępu.

UDZIAŁ Z. Z. W SEJMIE

Polski ruch zawodowy zajmuje w sprawie wyborów stanowisko zdecydowane i upoważni Prezydium KCZZ do przeprowadzenia pertraktacyj w sprawie udziału w wyborach i zapewnienia w przyszłym Sejmie reprezentacji odpowiadającej rzeczywistej sile Związków Zawodowych. W ten sposób będą mogli znaleźć się na wspólnej liście bloku demokratycznego i Związków Zawodowych działacze z różnych grup politycznych i bezpartyjni, którzy wejdą do Sejmu, aby tam reprezentować godnie interesy świata pracy.

Zdajemy sobie sprawę — podkreśla ob. Sokorski — z wielkiej roli, jaką odegrają Związki Zawodowe w wyborach. Nie przestraszymy się głosów, które pragną nam wmówić, że Związki Zawodowe muszą być poza walką polityczną. Ruch zawodowy wywalczył sobie prawo wpływania na bieg zasadniczych zagadnień życia państwowego i tego prawa nikt mu nie odbierze

Idziemy do wyborów — zakończył mówca — we wspólnym bloku demokratycznym, wbrew rozbijaczom, gdyż blok gwarantuje utrwalenie niepodległości i demokracji naszego państwa.

W rzeczowej dyskusji, jaka się rozwinęła po referacie ob. Sokorskiego, na specjalną uwagę zasługuje oświadczenie generalnego sekretarza Stronnictwa Pracy i członka prezydium KCZZ ob. Brzezińskiego, kóry oświadczył w imieniu reprezentowanych przez siebie robotników, że jednolity blok wyborczy jest nakazem chwili.

POPRAWA BYTU

Z kolei zabrał głos *wicemin. Przemysłu ob. Szyr.* Mówca wskazał, że nie można pominąć trudności drogą zwykłej podwyżki płac, zwłaszcza w kraju zrujnowanym przez politykę gospodarczą sanacji i przez okupację. Heroizm klasy robotniczej godny jest najwyższej pochwały i rząd wyprowadzi ją na drogę, prowadzącą do lepszej przyszłości. W Polsce, pomimo ciężkiej powojennej sytuacji, prawa socjalne świata pracy są na wyższym poziomie, niż przed wojną.

WALKA ZE SPEKULACJĄ

Przechodząc do zagadnienia walki ze spekulacją, płk. Szyr zaznaczył, że sfery spekulacyjne złączone są ściśle z reakcją. Sprawnie działające Komisje do Walki z Nadużyciami, żywy udział świata pracy w kontroli społecznej oraz rozbudowanie spółdzielni robotniczych, które podetną korzenie paskarskiemu pośrednictwu, oto są skuteczne środki walki ze spekulacją.

Wskazując na cyfry świadczące o wzroście produkcji przemysłowej, mówca wyraził nadzieję, że masy pracujące, które z niepokojem śledziły przedwojenny spadek produkcji, spowodowany gospodarką karteli i trustów, uczynią wszystko, by wykonać plan gospodarczy, który stwarzając możliwości przekroczenia produkcji przedwojennej, otwiera drogę do powszechnego dobrobytu.

ODBUDOWA STOLICY

Z kolei *sekretarz generalny KCZZ ob. Rusinek* zreferował zagadnienie odbudowy stolicy. Warszawa, tak bliska sercu każdego Polaka leży w gruzach. KCZZ stawia przed ruchem zawodowym w Polsce zadanie odbudowy nowej, wspanialszej jeszcze Warszawy. Jestem pewny — mówi ob. Rusinek — że zadanie to będzie wykonane.

Na zakończenie swego przemówienia ob. Rusinek odczytał przyjętą przez aklamację uchwałę w sprawie odbudowy stolicy.

W uchwale tej plenum KCZZ zaleca Zarządom Głównym, Okręgowym Komisjom Związków Zawodowych i Radom Powiatowym Związków Zawodowych, przeprowadzenie specjalnych zbiórek pieniężnych wśród członków, względnie stałe opodatkowanie i zadeklarowanie określonej ilości dni pracy, i odbudowy określonych obiektów oraz zbiórkę potrzebnego materiału do odbudowy.

Plenum KCZZ wzywa wszystkie Związki do wszczęcia akcji propagandowej pod hasłem: „odbudujemy Warszawę" oraz do delegowania swoich przedstawicieli do Wojewódzkich i Powiatowych Społecznych Komitetów Odbudowy Solicy.

Na zakończenie ob. Rusinek zaznaczył, że uchwała powyższa nie jest narzuconym nakazem lub ciężarem, lecz obowiązkiem i wyrazem uczuć, jakie żywi wobec stolicy półtora milionowa rzesza robotnicza i pracownicza, zorganizowana w Związkach Zawodowych.

ZADANIA ZW. ZAWODOWYCH

Sprawy organizacyjne zreferował *sekretarz KCZZ ob. Motyka.* Pionierski okres organizacji ruchu zawodowego w Polsce został zakończony, zaś jego rola w odrodzonej Polsce ugruntowana. Hasłem obecnych prac organizacyjnych winno być osiągnięcie w 1946 r. liczby dwóch milionów zorganizowanych członków ruchu zawodowego. Jako zadania stojące przed ruchem zawodowym, mówca wysunął zrzeszenie w jednolitych organizacjach zawodowych wszystkich pracowników, utrzymanie kontaktu i współpracy z zagranicą, ochronę interesów mas pracujących, wzmożenie udziału Związków Zawodowych w kontroli państwowej administracyjnej i spółdzielczej, wychowanie aparatu kierowniczego, prace nad podniesieniem kultury robotniczej, że specjalnym uwzględnieniem szkolnictwa, należyta organizacja wczasów pracowniczych oraz popieranie dążeń pracowniczych w dziedzinie podziału dochodu społecznego.

WZROST STANU LICZBOWEGO

Kierownik wydziału organizacyjnego ob. Marek, poinformował zebranych o sukcesach ruchu zawodowego od czasu kongresu. Do sukcesów tych zaliczyć należy poważny wzrost stanu liczbowego zorganizowanych członków ruchu zawodowego, który na dzień 1 stycznia b. r. wynosił 1.363.000 (wzrost o 162 tys.), postępy w cenralizacji Związków Zawodowych oraz akces do KCZZ. tych Związków, które nie były związane z Komisją Centralną. Poważnym sukcesem jest również osiągnięta konsolidacja pracowników samorządowych.

PRZEMOWIENIE MIN. KACZOROWSKIEGO

W związku z uchwaleniem rezolucji w sprawie odbudowy stolicy, na salę obrad przybył minister Odbudowy ob. Kaczorowski, który proszony przez przewodniczącego KCZZ o zabranie głosu, omówił ogrom zadań technicznych i gospodarczych, stojących przed społeczeństwem polskim

Nikt lepiej nie rozumie, ciągnie mówca, jak masy robotnicze, że tylko wytrwałym i ciągłym wysiłkiem całego społeczeństwa zdołamy odbudować nasze miasta i wsie. Pracować będziemy usilnie nad zabezpieczeniem dla każdej rodziny robotniczej odpowiedniego mieszkania.

Z kolei Plenum KCZZ przyjęło jednogłośnie rezolucję polityczną, odczytaną przez generalnego sekretarza KCZZ ob. Rusinka, rezolucję ekonomiczną, którą odczytał sekretarz KCZZ, ob. Sokorski. oraz rezolucję w sprawie powołania ochotniczej Milicji Obywatelskiej z pośród członków Związków Zawodowych. (Treść przyjętych rezolucyj podamy w numerze jutrzejszym. Red.)

Milionowa afera wykryła w Sosnowcu

SOSNOWIEC. Nie przebrzmiały jeszcze echa głośnych nadużyć wśród piekarzy przy wypieku chleba przydziałowego, a już donoszą nam o wykryciu nowych milionowych nadużyć w Sosnowcu, dokonanych w związku ze sprzedażą towarów poniemieckich znajdujących się pod opieką Tymczasowego Zarządu Państwowego.

Komisja stwierdziła, że niejaka Melania Klimaszewska z Sosnowca nabyła od T. Z. P. hurtownię szkła i porcelany za kilkaset tysięcy złotych, mimo, że T.Z.P. nie był upoważniony do sprzedaży tego obiektu.

Na skutek doniesienia jakoby wartość zakupionych towarów była kilkadziesiąt razy większa od ceny sprzedażnej, Komisja udała się do Sosnowca i przeprowadziła szczegółowe badania ksiąg. W trakcie badania stwierdzono, że rzeczywiście towary sprzedane zostały za bezcen i że wartość tychże jest kilka razy większa. Szkody wyrządzone Skarbowi Państwa wynoną kilka milionów złotych.

W wyniku dochodzeń Komisja wydała zarządzenie aresztowania Melanii Klimaszewskiej, a skład nielegalnie nabyty został opieczętowany.

W trakcie dalszych dochodzeń ujawniono, że mąż Klimaszewskiej — Stefan, wraz z niejakim Stanisławem Rykaszewskim, nabył w podobny sposób skład porcelany i szkła przy ulicy Modrzejowskiej 19, a ojciec Stefana Klimaszewskiego — Tadeusz kupił jeszcze jeden skład porcelany i szkła od T.Z.P. przy ulicy Warszawskiej 8. Składy te, wartości wielu milionów zł. TPZ sprzedało za bezcen. Skarb Państwa okradziono w ten sposób na kilka milionów złotych.

—oOo—

Ofiarność Zamojszczyzny

Na apel Polskiego Czerwonego Krzyża Oddział w Zamościu w sprawie niesienia pomocy dla powodzian w Puławach złożyli na nasze ręce:

Koła Młodzieżowe POK Zamość: Szkoła Nr. 1 — 3.466 zł., Nr. 2 — 1.319,50 zł., Nr. 3 —2.704,50 zł., Nr. 5 — 1.460,50 zł., Nr. 6 — 1.268 zł., Gimnazjum męskie — 2.088 zł., Gimnazjum kupieckie — 1.945 zł., Liceum pedagogiczne — 1.785 zł., Szkoła dokształcająca — 1.[illegible]7 zł., Gimn. krawieckie — 616 zł., Gimn. żeńskie—500 zł., Szkoła ćwiczeń kl. I — 140 zł., Koło Mł. Szkoły Wielącza — 1.237 zł., Koło Mł. Szkoły Sitaniec — 200 zł., Marciniewicz Jan i S-ka — 3.000 zł., Elektrownia Miejska — 2.000 zł., Rada Zakładowa Elektrowni Miejskiej — 500 zł., Caritas — 2.000 zł., Młyn Państw. Nr. 10 — 1.000 zł., Młyn Państw. Nr. 4 — 500 zł., Spółdz. „Robotnik" — 500 zł., pracownicy P.Z.P.D. Olszewski Jan — 100 zł., Grabowski Jerzy — 100 zł., Podrauczek Felicja — 50 zł., Olszewska Anna — 50 zł., Laganowa Janina — 50 zł., i Mondziulewicz Leszek — 50 zł., Ładyńska Kazimiera, wytwórnia słodyczy — 200 zł. Oprócz gotówki Koło Młodzieżowe Szkoły Nr. 8 Zamość złożyło 182 kg. żywności i 8 sztuk odzieży, Szkoła Nr. 4 — 26 kg. żywności, oraz szkoła w Wielączy 189 kg. żywności. Łączna suma gotówkowa w kwocie 30.184 zł. 50 gr. została przekazana przez Okr. P.C.K. Lublin dla powodzian w Puławach. Dalsze ofiary napływają. Za okazane serce serdecznie dziękujemy.

—ooo—

Pomoc wojska w akcji siewnej

Pierwszymi jednostkami Wojska Polskiego, które przystąpiły do prac wiosennych na roli, są jednostki Okręgu Wojskowego — Śląsk. 20 marca rozpoczęły one orkę własnym sprzężajem, stosownie do wytycznych terenowego Pełnomocnika do Akcji Siewnej.

Według planu na całym obszarze Ziem Odzyskanych pomoc Wojska obejmuje zoranie i obsianie 60.000 hektarów, oraz zabezpieczenie przeładunku ziarna siewnego, nadchodzącego z ZSRR w ilości 45.000 t.

Na dawnych ziemiach Rzeczypospolitej plan pomocy ustalają kwatermistrze dowództw Okręgów Wojskowych z okręgowymi Pełnomocnikami do Akcji Siewnej

Mydło „JAWA" i „PLON"

Doskonałej jakości — Do nabycia w każdym sklepie

Lubelskiej Fabryki Mydła. — LUBLIN, Przemysłowa 5

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8

883

Staraniem Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik"

Delegatura w Lublinie

Odbędzie się dnia 31. III. 46 r.

w sali nr. 33 lewy pawilon II piętro K. U. L. Aleje Racławickie 14.

Odczyt (z przezroczami)

Prof. MARIANA MORELOWSKIEGO

z cyklu **„Obrazy z Historii Sztuki Polskiej"**

Część II. RENESANS.

Początek punktualnie o godz. 18-tej. Wstęp dla członków „Czytelnika" bezpłatny.

Dla nieczłonków 10 zł., dla młodzieży 5 zł. 1407

Ze względu na zacieśnianie-po rozpoczęciu odczytu nikt nie będzie wpuszczony do sali.

Zjazd Polskich Związków Sportowych

ZPZS wejdzie w skład Państwowej Rady W.F. i P.W.

Dwudniowe obrady przedstawicieli Związków Sportowych, mające na celu reaktywowanie Związku Związków Sportowych, zostały zakończone. W zebraniu brali udział z ramienia Ministerstwa Obrony Narodowej gen. dyw. Spychalski Marian, Ministerstwa Oświaty wizytator Weyrauch, Komisji Organizacyjnej Państwowej Rady W. F. i P. W. płk dr Gilewicz, z Państwowego Urzędu W. F. i P. W. inż. Tadeusz Kuchar, jego zastępcy płk Zadrzyński i ppłk Górny, z Centralnej Komisji Związków Zawodowych Sokorski, ze Związku Samopomocy Chłopskiej ob. Janusz, ze Związku Rob. Stow. Sport. ob. Obrączka, oraz przedstawiciele następujących Związków Sportowych: PZTW, PZPR, PZSz., PZHL, PZN, PZPN, PZŁ, PZP, PZKol., PZB, PZHC, PZT, PZM, PZLA, PZA, PZKaj., PZZ, PZGłuch., Zw. Tow. Gimn. „Sokół".

Zjazd zagaił dr Gilewicz, który podkreślił doniosłą rolę związków sportowych i zaznaczył, że reprezentanci Związku Polskich Związków Sportowych wejdą w skład najwyższego organu W. F. — Państwowej Rady W. F. i P. W.

Po przemówieniach oficjalnych szef Wydziału Wychowania Fizycznego w Państwowym Urzędzie W. F. i P. W. mgr Skład wygłosił referat na temat „Znaczenie i rola sportu wyczynowego w całokształcie powszechnego wychowania fizycznego". Prelegent omówił różnicę między wychowaniem fizycznym a sportem wyczynowym oraz ich wspólne zadania. Celem, do którego dążyć będziemy przez wychowanie fizyczne i sport, jest: 1) Odrodzenie i podniesienie biologicznych wartości Polaka, 2) Wytworzenie pożytecznych wartości psychicznych, 3) Zdemokratyzowanie społeczeństwa, 4) Zorganizowanie godziwej rozrywki, 5) Fizyczne przygotowanie do wydajnej pracy i obrony, 6) Zaspokojenie zdrowych i słusznych pragnień i dążeń młodzieży do wyczynu sportowego, 7) Przyzwyczajenie do higieny życia codziennego, 8) Pielęgnowanie regionalizmu polskiego, a w szczególności duchowego, 9) Wzbudzenie zamiłowania do poznawania kraju przez turystykę.

Referat mgr Składa zakończył oficjalną część Zjazdu, po czym dla usprawnienia dalszych obrad wyłoniono specjalne komisje, którym zlecono opracowanie całego szeregu zagadnień.

W dalszym ciągu obrad w imieniu Komisji Statutowej referował projekt statutu dr Mielech. Statut przyjęto po dłuższej dyskusji. Walny Zjazd polecił wszystkim Związkom Sportowym dostosować swoje statuty do nowego statutu Związku Związków Sportowych.

Postanowiono przyjąć na prawach oddzielnego Związku Sportowego Związek Głuchoniemych, oraz Tow. Gimn. „Sokół", przy czym należy zwołać w terminie do 2-ch miesięcy Walne Zebranie wszystkich, zainteresowanych w dziedzinie gimnastyki klubów, celem zorganiozwania Polskiego Związku Gimnastycznego.

W imieniu Komisji Wnioskodawczej redaktor Statter przedstawił rezolucję ideową przyjętą przez Zjazd jednogłośnie.

Rezolucja między innymi wypowiada się za jak najszybszym kreowaniem Państwowej Rady Sportowej i Wojewódzkich Rad Sportowych, na których spoczywać winien główny ciężar odpowiedzialnych prac sportowych. Zapewnia Rząd Jedności Narodowej, że troską i celem najwyższej magistratury sportowej w Polsce będzie wychowanie młodzieży na zdrowych fizycznie i moralnie obywateli Państwa, gotowych ponieść najcięższe ofiary dla dobra Wolnej Demokratycznej i Suwerennej Polski.

Po uchwaleniu rezolucji, przyjęto następujące wnioski:

1) O powołaniu do życia Poradni Sportowo-Lekarskiej, prowadzonej przez lekarzy sportowych, którzy będą orzekać o zdatności każdego sportowca do uprawiania danej gałęzi sportu.

2) Celem upowszechnienia sportu domagać się dopuszczenia młodzieży szkolnej do klubów sportowych, zapewniając jej jednak specjalną opiekę moralno-wychowawczą.

3) Zwalczać z całą bezwzględnością plagę pijaństwa w sporcie.

4) Potępić wszelkie formy utajonego i jawnego zawodowstwa i karać jak najsurowiej tzw. kaperowanie zawodników, upoważniając Prezydium ZZS do stosowania jak najsurowszych sankcji karnych wobec tych, którzy objawy te będą tolerować.

5) Prosić władze państwowe o zniesienie obciążeń podatkowych od imprez sportowych i o przyznanie specjalnych zniżek kolejowych na wszelkie kursy i imprezy sportowe oraz przyznanie w każdej miejscowości gruntów pod boiska sportowe.

6) Poczynić starania, celem wzbudzenia zainteresowania kobiet wychowaniem fizycznym i sportem.

7) Wyrazić uznanie prasie sportowej i codziennej za jej żmudną i ofiarną pracę nad podniesieniem morale i etyki sportowców.

8) Powitać z uznaniem i zadowoleniem zapowiedź niedopuszczenia Niemców do najbliższej Olimpiady w Londynie.

9) Wypowiedzieć się za uznaniem sportu pływackiego za sport narodowy oraz wprowadzeniem obowiązkowej nauki pływania w szkołach.

10) Zalecić Prezydium ZZS nawiązanie ścisłej współpracy ze związkami zawodowymi, społecznymi, oraz organizacjami młodzieżowymi.

W imieniu Komisji Weryfikacyjnej prezes Sądu Okręgowego mec. Turowicz przedstawił projekt weryfikacji zawodników i działaczy sportowych, którzy shańbili imię Polaka. Przyjęto za zasadę, że rehabilitacja sądowa nie jest równoznaczna z rehabilitacją sportową, i wszyscy ci, którzy w jakikolwiek bądź formie przyjmowali udział w imprezach, organizowanych przez okupanta, muszą przejść przez rehabilitację, przy czym postępowanie rehabilitacyjne winno być przeprowadzone w jak najszybszym czasie i ma być tajne, aż do wydania wyroku.

W wyborach do Prezydium ZZS zostali wybrani:

Prezes — inż. Loth Alfred, wiceprezes — dr Kafliński, sekretarz — Nowak Zygmunt, skarbnik — płk Rudolf, członkowie Zarządu — mgr Foryś Czesław, płk Mirzyński, mjr Zarzycki.

Zjazd wysłał depesze hołdownicze do prezydenta KRN ob. Bieruta, premiera ob. Osóbki-Morawskiego oraz Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego Marszałka Michała Żymierskiego.

Kupon xxx
Poradni Prawnej

—oOo—

Przedłużenie rejestracji

przedwojennych książeczek oszczędnościowych,

kont czekowych i umów o ubezpieczenie na życie (polis) P.K.O.

Pomimo przedłużenia terminu rejestracji liczni jeszcze przedwojenni klienci P. K. O. nie zgłosili do rejestracji posiadanych książeczek oszczędnościowych, rachunków czekowych i polis ubezpieczeniowych P. K. O.

Aby umożliwić i tym klientom dokonanie zgłoszeń P. K. O. przedłuża jeszcze termin przeprowadzonej rejestracji książeczek oszczędnościowych i kont czekowych do dnia 30 czerwca 1946 r. Nadmienia się, że rejestracja polis ubezpieczeniowych P. K. O. trwa dalej aż do odwołania.

Wszyscy przedwojenni klienci P. K. O. winni w swoim własnym interesie zarejestrować jak najrychlej swoje pretensje.

Zgłoszenia osobiste do rejestracji przyjmują Oddziały P. K. O. w Bydgoszczy, Gdyni z ekspozyturą w Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie, Warszawie z ekspozyturą na Pradze i Wrocławiu.

Pisemne zgłoszenia należy kierować pod adresem wymienionych Oddziałów P. K. O. lub jej Centrali, która obecnie znajduje się w Krakowie przy ul. Wielopole 19.

Wiadomości z kraju

„SPOŁEM" TWORZY HURTOWNIĘ KSIĘGARSKĄ

ŁÓDŹ. Wobec stale wzrastającej ilości księgarni spółdzielczych i spółdzielni wydawniczych, „Społem" przystępuje obecnie do zorganizowania wielkiej Hurtowni Wysyłkowej Księgarskiej, zaopatrującej księgarnie spółdzielcze i prywatne we współczesną produkcję wydawniczo-księgarską.

TOWARZYSTWO PRZYJAŹNI POLSKO-FRANCUSKIEJ POWSTAŁO W GDYNI

GDYNIA. W Gdyni odbyło się walne zebranie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej. W zebraniu wziął udział konsul francuski p. Deltour. Pan Deltour zabierając głos powiedział, iż Polska i Francja zawsze stały po jednej stronie barykady i w przyszłości również ramię przy ramieniu staną do dzieła odbudowy życia społecznego i kulturalnego.

ZJAZD ZW. UCZESTNIKÓW WALKI ZBROJNEJ WE WROCŁAWIU

WROCŁAW. W dniu 24 bm. odbył się we Wrocławiu pierwszy zjazd Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację.

WYKRYCIE POKŁADÓW WĘGLA KAMIENNEGO W POW. MYŚLENICKIM

KRAKÓW. W czasie dokonywanych prac nad planowaniem odbudowy zniszczonej przez okupanta wsi Lipnik w pow. myślenickim, prowadzonych przez regionalny Urząd Planowania Przestrzennego, natrafiono na terenie Lipnika na odkrywkę węgla kamiennego.

UMOWA G.A.L.-u ZE ZJEDN. STOCZNI POLSKICH

GDAŃSK. Gdynia-Ameryka Linie Żeglugowe zawarły umowę ze Zjednoczeniem Stoczni Polskich na mocy której wszystkie statki GAL-u będą remontowane przez Z.S.P.

Pierwszym statkiem G.A.L.-u, remontowanym przez Zjednoczenie Stoczni, będzie ss „Kraków".

DALSZE PRACE NAD USPRAWNIENIEM KOMUNIKACYJNYM WYBRZEŻA

GDYNIA. W Gdyni uruchomiono już pierwszą linię trolleybusową. Prace nad uruchomieniem dalszych linii są w pełni. Dnia 1 maja br. zostaną uruchomione dalsze dwie linie trolleybusowe na trasie Gdynia—Orłowo oraz Gdynia—[illegible].

—oOo—

ANKIETA

dla Miłośników Teatru

Nagrody: bezpłatne bilety teatralne, fotografie z dedykacjami artystów, książki

Celem upamiętnienia pierwszej rocznicy pracy Teatru Miejskiego w Lublinie, Redakcja „Gazety Lubelskiej" ogłasza ankietę.

Proponujemy odpowiedź na następujące pytania:

1. JAKA SZTUKA, Z 14-TU DOTYCHCZAS GRANYCH W TEATRZE MIEJSKIM W LUBLINIE, NAJBARDZIEJ MI SIĘ PODOBAŁA?
2. KTO Z AKTOREK LUB AKTORÓW PODOBA MI SIĘ NAJBARDZIEJ?
3. JAKĄ SZTUKĘ PRAGNĘ ZOBACZYĆ W BIEŻĄCYM SEZONIE?

Odpowiedzi na te pytania należy napisać na wyciętym z „Gazety Lubelskiej" kuponie i przesłać do Redakcji DO DNIA 31.III br.

Odpowiedź na ankietę miłośników teatru.

Pytanie 1. .....

.....

„ 2. .....

„ 3. .....

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Trykotaże wiosenne wyrabia maszynowo, i ma na składzie skarpety kolorowe (tenisówki), bluzery, rajtuzy, swetorki, pończochy. Dla klubów sportowych na zamówienia. Sztuce, skarpety, swetry i koszulki.
PRACOWNIA TRYKOTAŻY „B. KONOPKA"
Lublin Rynek 6 (za bramą Krakowską). 1395

Najlepszą pastą do obuwia jest
„STANGARD"
Zmiękcza skórę, daje piękny połysk
DO NABYCIA W KAŻDYM SKLEPIE
LUBELSKA F-KA PASTY DO OBUWIA
Lublin, Lubartowska 13. Telefon 40-94 882

SZANUJ SWOJE OCZY
ZAKŁAD OPTYCZNY F. HOŁOWINSKI
Lublin, Staszica 2. Telefon 17-12 703
Poleca: Szkła przodujących firm PUNKTAL, RODENSTOCK, BUSCHA
oraz oprawy „IWOKA"
PROTEZY OCZNE Za okazaniem recepty lekarskiej specjalne zniżki.
Dla prowincji wysyłamy za zaliczeniem pocztowym.

Kalendarzyk

MARZEC
29
piątek

Dziś Cyryla
Jutro: Anieli

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 22-73
Straż ogniowa 11-11
Pogotowie elektryczne przy Elektrowni Miejskiej 29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
Dyżurny Komendy Miasta M. O. . 23-83
Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I — 21-91; II — 24-26; III — 24-27, IV — 14-14.

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO

„Nadzieja" Heijermannsa, jeden z czołowych dramatów literatury wszechświatowej, w pięknym przekładzie Jana Kasprowicza, w dekoracjach i kostiumach Zofii Węgierkowej i w reżyserii dyr. Karola Borowskiego ukaże się na naszej scenie w czwartek przyszłego tygodnia. Obsadę stanowią czołowe siły naszego teatru: Ładosiówna (Kniertie), Malkiewicz (Jo) — dubluje Buyno, Picheiski (Geert), Chmielewski (Boos), Kondrat i Chmielarczyk (Koobus i Daantje), Klejer (Kaps), Skrzydlowska (Saartowa), Ossowska (Truśka), Jaraczówna (Marietie), Górecka (Klementyna córka Boosa), Śliwa (Mees), Kowalczyk (Szymon) i Łoza (stary żebrak).

Dyrekcja nie szczędzi czasu i kosztów żeby całość przedstawienia była godnym zapoczątkowaniem drugiego roku działalności naszego teatru. — Rolę młodego Barenda odegra *uczeń szkoły dramatycznej* Jan Rusek.

Do niedzieli codziennie doskonała komedia francuska „Powrót z wojny" W niedzielę o godz. 15-ej przemiła bajka I. Ładosiówny „Przygody Ciapusia". Wieczorem o godz. 18.30 „Ziemia nieludzka", w doskonałej obsadzie z M. Gorczyńską, E. Ossowską i dyr. A. Różyckim w rolach głównych.

MIEJSKI KOMITET POMOCY ZIMOWEJ organizuje w niedzielę. 31 marca o godz. 12-tej w sali Teatru Miejskiego

KONCERT

w którym udział łaskawie zadeklarowali: Lubelska Orkiestra Symfoniczna pod dyr. Zygmunta Szczepańskiego, Chór „Lutnia" pod batutą Zygmunta Szczepańskiego oraz Krystyna Szczepańska.

W programie utwory wybitnych kompozytorów narodowych. Dochód przeznaczony na repatriantów i najbiedniejszych miasta w ramach Pomocy Zimowej.

KINO „APOLLO" wyświetla film p. t. „Muzyka i miłość". Nadprogram: aktualności Polskiej Kroniki Filmowej. Początek seansów o godz. 12.30, 14.30, 16.30 i 18.30.

KINO „BAŁTYK" wyświetla film p. t. „Grzesznicy bez winy". Nadprogram: Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej. Początek seansów o godz. 12.30, 14.30, 16.30 i 18.30.

KINO „DOMU ŻOŁNIERZA" wyświetla film p. t. „Ojcowie i dzieci". Nadprogram: Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej. Początek seansów: godz. 14-ta, 16-ta i 18-ta.

KINO OBJAZDOWE W LUBLINIE

Okręgowy Zarząd Kin w Lublinie podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym instytucjom, organizacjom, związkom zawodowym, klubom, świetlicom itd., że na terenie miasta Lublina, zostało uruchomione dźwiękowe kino objazdowe, posiadające aktualne filmy o różnorodnej tematyce. Instytucje zainteresowane proszone są o kierowanie zgłoszeń do: Okręgowego Zarządu Kin w Lublinie (ul. Peowiaków Nr. 6, Dział Kin Objazdowych)

———ooo———

Program radiowy

29 marca (piątek)

5.57 Transmisja z Warszawy. 9.10 Wiadomości lubelskie. 9.20 Muzyka z płyt 9.23 Program aud. lok. na dzień bież. 9.25 Muzyka z płyt. 9.30 Przerwa. 11.30 Muzyka z płyt. 11.40 Komunikaty i ogłoszenia. 11.45 Muzyka operetkowa z płyt. 11.57 Transmisja z Warszawy. 14.40 Przerwa. 15.00 Wiadomości lubelskie. 15.05 Pogadanka z cyklu „Przyroda i wiedza". 15.20 Audycja literacka p. t. „Teatr idei i teatr zabawy" — szkic literacki prof. dr. Stefana Kawyna. 15.35 Grieg — fragmenty z suity „Peer Gynt" (płyty). 16.00 Transmisja z Warszawy. 21.00 Wieczorna mozaika muzyczna z płyt. 22.00 Transmisja z Warszawy.

Oszczędna gospodarka nakazem chwili

Nowe zasady rozdziału kart żywnościowych

Ciężka sytuacja żywnościowa, w jakiej znalazła się Polska — na równi zresztą z wieloma innymi krajami Europy — stawia nas wobec konieczności jak najoszczędniejszego gospodarowania rozporządzalnymi zasobami, a to zarówno dla wyżywienia bezrolnej ludności pracującej, jak i dla uzasadnienia niezbędności pomocy zza granicy.

W tych warunkach musiała nastąpić gruntowna i staranna rewizja obowiązującego trybu aprowidowania ludności, t. j. systemu przydzielania kart żywnościowych.

Nowy sposób ich rozdawnictwa ma na celu usunięcie nadużyć i błędów, już stwierdzonych oraz zapobieżenie omyłkom i możliwym przekroczeniom.

Wydawanie kart będzie odbywać się w myśl następujących zasad:

Nikt nie powinien korzystać z kart podwójnie. Wiele osób zajmuje stanowiska w paru instytucjach, otrzymując karty w każdej z osobna. Inne znów osoby pracują w instytucjach zaopatrywanych centralnie, jednakże otrzymują karty pomimo to w biurach rozdziału. System kart wymiennych, wydawanych przez prowadzącego meldunki, usunie te zjawiska.

Zakłady pracy niejednokrotnie pobierają więcej kart, aniżeli posiadają pracowników — jest to niedopuszczalne.

Z kart żywnościowych nie mogą korzystać z żadnego tytułu osoby, które są właścicielami, dzierżawcami lub użytkownikami gospodarstw rolnych ponad 2 ha, albo właścicielami przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych czy rzemieślniczych. Lecz nawet i gospodarze poniżej 2 ha oraz bezrolni tylko wtedy otrzymują karty, gdy są zatrudnieni w zakładach pracy, których personel jest uprawniony do zaopatrzenia kartkowego (więc naprzykład oddaje przeważną część swej produkcji państwu, lub samorządom po cenach ustalonych).

Niedozwolone jest wydawanie kart wyższej kategorii, aniżeli pozwalają na to przepisy.

Osoby pobierające z jakiegokolwiek tytułu karty zaopatrzenia podwójnie, jak również kierownicy przedsiębiorstw i instytucyj pobierających większą ilość kart niż wynosi liczba faktycznie zatrudnionych pracowników, będą pociągani do odpowiedzialności karnej.

Do odpowiedzialności karnej będą pociągani również wszyscy ci, którzy ukrywając fakt posiadania przedsiębiorstwa lub własności rolnej powyżej 2 ha, pobierają karty zaopatrzenia — dotyczy to zarówno pracujących, jak i członków ich rodzin.

Należy mieć wiarę, że od wytkniętych tu nadużyć powstrzymywać będzie nie tylko sama obawa przed karami, lecz i zrozumienie ważności sprawy, od której należytego uregulowania zależy przetrwanie ciężkiego okresu powojennego.

———ooo———

Dlaczego telefony źle działają?

W dobie powojennej odczuwa się brak środków komunikacyjnych, to też każdy chętnie korzysta z najtańszego środka porozumiewania się, którym bez wątpienia jest telefon, przy obecnie stosowanej nader niskiej opłacie. Z tego powodu ilość rozmów obecnie jest o wiele większa od ilości rozmów przeprowadzanych przed wojną.

To przeciążenie sieci telefonicznej nie wystarczającej obecnie, powoduje, że sygnały są ledwie słyszalne, a abonent przyjmuje to za wadę w działaniu aparatu.

Najważniejszym jednak powodem uszkodzeń to fatalny stan sieci i urządzeń telefonicznych. W pewnych okresach uszkodzenia dochodzą do 10 proc. ogólnej liczby abonentów. W wypadkach takich jest techniczną niemożliwością wszystkie uszkodzenia odrazu usunąć. Biorąc pod uwagę powszechnie odczuwany brak materiałów teletechnicznych i używanie materiałów zastępczych, względnie starych, nie nadających się do użytku, personel ma utrudnioną pracę i nie może dać gwarancji należytego funkcjonowania aparatów telefonicznych.

Z tych względów abonenci proszeni są zgłaszać swoje reklamacje i skargi o uszkodzeniu telefonu w Lublinie bezpośrednio do Zarządu Telefonów Lubelskich Nr. tel. 02, który w każdym poszczególnym wypadku chętnie bada i usuwa uszkodzenia.

———ooo———

Rozwój radiofonii w Lubelszczyźnie

Ostatnio Dyrekcja Okręgowa P. R. w Lublinie otrzymała dalszych 11 szwedzkich odbiorników 5-lampowych. Dwa odbiorniki wysłane już zostały do radiowęzłów w Krasnymstawie i Włodawie. Nadszedł także transport 15 ton drutu ocynkowanego na budowę sieci radiofonii przewodowej. Z tego 2 tony przeznaczono na rozbudowę radiowęzła we Włodawie.

Złóż datek na Pomoc Zimową

Z listów do Redakcji

„Chrześcijańskie skóry"

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o nieodmówienie mi łamów Pańskiej gazety, gwoli wypowiedzenia kilku uwag.

W numerze z 22 marca 1946 roku jedna z lubelskich gazet umieściła na ostatniej stronie ogłoszenie o tym, że taka to firma sprzedaje gotowe skóry. Zdawałoby się, że to prawo i obowiązek gazety. Ale... na końcu ogłoszenia tłustym drukiem obwieszcza się, wszem i wobec, że „firma chrześcijańska".

I tu zaczyna się rozterka czytelnika. Co stanowi o chrystianiźmie tej firmy? Założenia duchowe, na których się opiera, jak np. „błogosławieni ubodzy...", czy coś w tym rodzaju. A może jesteśmy w okresie wojen krzyżowych, kiedy świat chrześcijański odgradza się murem od gaurów niewiernych?

A może tu chodzi poprostu o styl z okresu „swój do swego po swoje", więc gdzie są do tego pikiety niezbędne. Przecież tak połowicznie ta historia nie ma potrzebnego jej posmaku. Przy tym jesteśmy dziś jedynym państwem, w którym można publicznie oceniać towar kryteriami wyznaniowo-rasowymi.

Ani na zachodzie, ani na wschodzie takich zjawisk nie ma.

Jedyne państwo wyznaniowo - rasowotowarowe znikło już przecież jako państwo i tam szukają już teraz nie aryjskiej babki, a na odwrót.

Mówiąc jednak poważnie, myślimy, że można te akcesoria ciemnego okresu naszego bytu przedwrześniowego usunąć z naszej prasy i życia. Zwłaszcza tak blisko Majdanka...

Prawda ob. Redaktorze wzmiankowanej gazety?

por. Bodzak Stanisław.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA

KURSY KROJU A. PAWŁOWSKIEGO w Lublinie. Na najbliższy kurs kroju przyjmuje zapisy i udziela informacyj. Kancelaria Cechu Krawców, Złota 2, II p. od 9 do 15-ej codziennie. 1222

PROFESOR gimnazjum udziela łaciny, niemieckiego, Lubartowska 14/9. 1399

PRACA

POSZUKUJĘ natychmiast młodej, kulturalnej wychowawczyni do dziewięciomiesięcznego dziecka. Może być tylko na dzień. Utrzymanie i pensja. Wiadomość między 6—8, Staszica 8 m. 6. 1382

APTEKA Mgra. Józefa Zawidzkiego w Lublinie, poszukuje na posadę stałą — magistra, względnie pomocnika aptekarskiego. 1398

SEKRETARKA, umiejąca pisać na maszynie potrzebna od zaraz, Lubelska Spółdzielnia Budowlana, Piłsudskiego 10 w godzinach 9—10 1102

HANDLOWE

KNOTY DO LAMP nr. 3,5,8,11 w każdej ilości — kosmetykę — artykuły gospodarstwa domowego, dostarcza po cenach najniższych firma: Kochański i Radoński Warszawa — Jerozolimskie 45. 1311

PLACE, domy sprzedaje Biuro Mierniczego Przysięgłego Pogodzińskiego, Lublin, Krakowskie Przedmieście 59 1347

NIERUCHOMOŚCI sprzedaż, plany, mierniczy przysięgły, Bogdan Białkowski, Lublin, Sądowa 4. 1181

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda" Michałowskiego, Bernardyńska 28, tel. 34-87 924

ODSTĄPIĘ skład opałowy z urządzeniem, firma wyrobiona. Wiadomość od godziny 16-tej Lubartowska 29 m. 30a. 1374

SPRZEDAM RADIO — „Philips Super", 5 cio lampowe — 3 zakresowe, Wyszyńskiego 7 — 23. 1394

SPRZEDAŻ: szafy, łóżka, stoły, kredensy, tapczany, otomany, garnitur miękkich mebli, Sucha 12. 1408

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę wojskową nr. 494726, wystawioną przez Oficerską Szkołę Intendentury w Lublinie na nazwisko Ćwiklika Jana. 1389

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty, wydany przez Zarząd gminy Brzeziny, pow. Lublin, na nazwisko Berneckiego-Andrzeja, zamieszkałego kolonia Milejów. 1396

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Lublin — powiat na nazwisko Sułki Wacława zamieszkałego Ruda gmina Końskowola pow. Puławy. 1397

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację członkowską Spółdzielni Rolniczej w Lublinie na nazwisko Grzybka Jana, zamieszkałego Radawiec Duży, gm. Konopnica. 1400

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty osobiste: kartę rozpoznawczą (kennkartę), wydaną w Niemczech oraz kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Lublin — powiat na nazwisko Tomczyka Czesława, zamieszkałego Lublin, ul. Wspólna 79 1401

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód tożsamości konia, wydany przez Zarząd gminy Konopnica, na nazwisko Góreckiego Józefa, zamieszkałego w Konopnicy. 1409

POSZUKIWANIA

STUDENT szuka pokoju w śródmieściu. Zgłoszenia Administracja Dział Ogłoszeń. 1392

RÓŻNE

WALNE ZEBRANIE

Członków Spółdzielni Przerobu i Zbytu Drewna „DREWNO" w Lublinie odbędzie się w lokalu przy ul. Przechodniej Nr. 2 m. 6 w dniu 31 marca 1946 roku o godzinie 10, a w drugim terminie o godz. 11 i zapadłe na zebraniu uchwały będą prawomocne. Porządek obrad: 1) zagajenie, 2) odczytanie protokółu, 3) sprawozdanie zarządu, 4) sprawozdanie Rady Nadzorczej, 5) zatwierdzenie sprawozdań, 6) podział zysków, 7) sprawa dalszego prowadzenia Spółdzielni, 8) wybory władz Spółdzielni, 9) sprawy bieżące i 10) wolne wnioski. *Zarząd.* 1265

W dniu 31 marca b. r. (niedziela) o godzinie 10-tej w sali świetlicy pocztowców, ul. Peowiaków 13, odbędzie się:

WALNE ZGROMADZENIE

Członków Spółdzielni Spożywców Samopomoc w Lublinie, z następującym porządkiem obrad:

1) Odczytanie protokółu ostatniego Walnego Zgromadzenia;
2) Sprawozdanie Zarządu;
„ Rady Nadzorczej;
„ Wydziału Rewizyjnego Rady;
3) Podział czystej nadwyżki na 1945 r.;
4) Plan pracy i budżet na 1945 r.
5) Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań spółdzielni;
6) Wybory 3-ch członków Rady Nadzorczej i 1-go zastępcy.

Spółdzielnia Spożywców „Samopomoc" z odpow. udziałami w Lublinie.
1388

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. [illegible] nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-84. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej", 2) Księgarnia „Czytelnika", [illegible] Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24. 4) Kiosk — Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

[illegible] Wydawnicza „Czytelnik". Drukarnia nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie A—3993 Redaktor naczelny: Eugeniusz Bolesławski